

INTENCJE MSZALNE 11.04 – 17.04

**PONIEDZIAŁEK – 11
kwietnia**

**17:00 + Feliks i Marta
Budzisz**

**18:00 + Rodzice Rozalia i
Feliks oraz rodzeństwo
Buja**

WTOREK – 12 kwietnia

**17:00 + Brunon Borski - 1
rocznica śmierci**

**18:00 + Leon i Halina
Dettlaff**

ŚRODA – 13 kwietnia

**17:00 + Dziadek Leon
18:00 + Brunon Borski**

CZWARTEK – 14 kwietnia

17:00 + Florian Adolf

**18:00 + Wali Stromska -
rocznica śmierci**

PIĄTEK – 15 kwietnia

17:00 + Antoni

**18:00 + Bracia Roman i
Stefan Bolda oraz Bronisława
i Piotr Budzisz**

SOBOTA – 16 kwietnia

**17:00 - O błogosławieństwo
w 35 rocznicę ślubu
Stanisława i Henryki Dombke
oraz za zmarłych Stanisława i
Teresę Dombke i teścia
Stefana Bolda oraz dziadków
Jeka**

**18:00 + Józef Ciskowski -
rocznica śmierci oraz żona i
syn i Jan Ciskowski**

NIEDZIELA – 17 kwietnia

**8:00 + Jan i Marta Baran oraz
dziadkowie z obojga stron**

10:30 + Stefan Mudlaff

**16:00 + Monika, Grzegorz,
Elżbieta Fiszer**

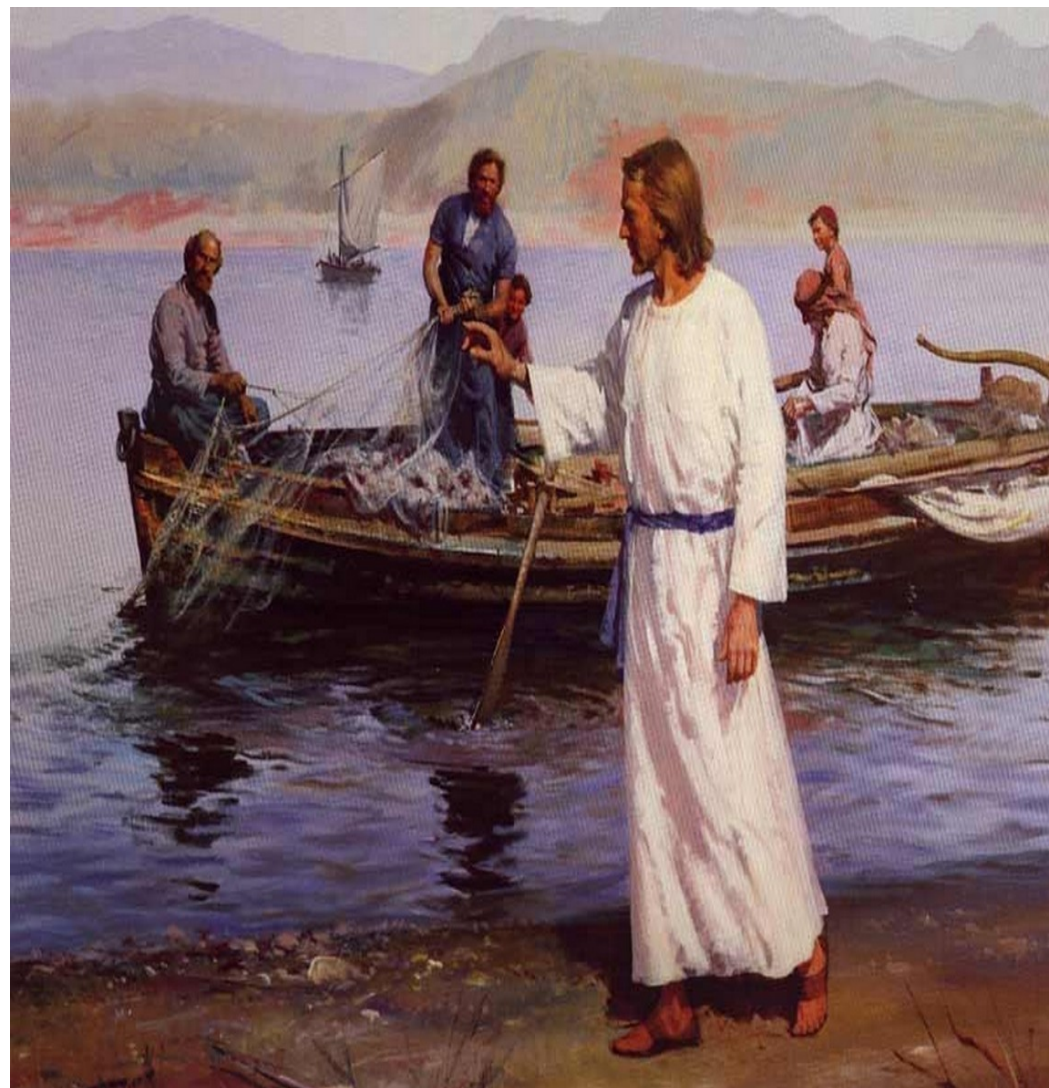


PARAFIA RZYMSKOKATOLICKA MIŁOSIERDZIA BOŻEGO UL. GOŚCINNA 12, 84-120
CHŁAPOWO, TEL. 58 674 23 23 WWW.PARAFIA.CHŁAPOWO.PL

MISERICORDIA DOMINI

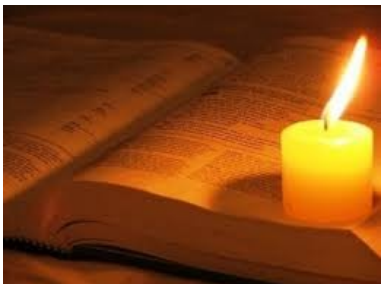
III Niedziela Wielkanocna

10 Kwietnia 2016 r.



*Zapraszamy do uczestnictwa we Mszach Świętych i przystąpienia do
Sakramentów Świętych w poleconych intencjach. Zauważone błędy prosimy
zgłosić w celu korekty.*

III Niedziela Wielkanocna



1 CZYTANIE: (Dz 5,27b-32.40b-41)

2 CZYTANIE: (Ap 5,11-14)

EWANGELIA: (J 21,1-19)

POCHYLENI NAD SŁOWEM

Pomimo, że uczniowie dobrze już wiedzieli o Zmartwychwstaniu Jezusa, o Jego zwycięstwie, to jednak nie bardzo wiedzieli, co z tego wynika, co dalej robić. Ten pomysł z nocnym połowem ryb był chyba bardziej ucieczką od nudów, bez większego przekonania podjętą próbą powrotu do starego zawodu, aniżeli jakimś konstruktywnym i celowym działaniem. Nie ma się zresztą co dziwić. Po śmierci i nieoczekiwanym Zmartwychwstaniu Jezusa, uczniowie byli wystarczająco wytręceni z równowagi, żeby nie wiedzieć, co robić. Przez ostatnie trzy lata przyzwyczaili się, że Jezus myślał za nich, że On planował i organizował całe ich życie i codzienne zajęcia. Teraz zostali sami. Co prawda widzieli kilka razy żywego Chrystusa, ale widzieli Go inaczej, niż przed tym tragicznym piątkiem. Teraz był On tak jakby nie z tego świata, nie do życia, bardziej chyba do podziwiania, niż do wspólnego przebywania. Nic więc dziwnego, że aby uciec od tych natrętnych myśli i pytań, Piotr postanowił wypłynąć na połów. I znów – jak na początku znajomości z Jezusem – przez całą noc nic nie ułowili. O świcie pojawił się jakiś gość: najpierw zapytał o jedzenie, potem kazał zarzucić sieć. Po chwili były pełne ryb. Jan pierwszy rozpoznał Jezusa, ale w działaniu zareagował pierwszy Piotr. Nie wahając się porwał ubranie i rzucił się do wody, by wpław przyplłynąć do Jezusa. Ryby się już nie liczyły, bo Piotr nie był już rybakiem. On chciał żyć i pracować dla Jezusa, a nie dla ryb. Jednakże Jezus pokazał, że trzeba umieć zatroszczyć się o wszystko: zarówno o potrzeby ciała, jak i duszy. Przy ognisku był już przygotowany skromny posiłek – bardziej na zachętę i dobry początek, niż do nasycenia się. Ale zaraz potem Piotr doniósł świeżych ryb i można już było się porządnie najeść. Jednakże to wczesne śniadanie z Jezusem było tylko wstępem do tego, co najważniejsze. Po śniadaniu, gdy uczniowie oswoili się z obecnością Jezusa, padło decydujące pytanie i odpowiedź, dotycząca podstawowego problemu – co dalej. Miało to zależeć od postawy Piotra, a w nim – całego Kościoła. Najważniejsza w tym była miłość. Jezus nie pytał, czy uczniowie są gotowi, czy chcą, czy wiedzą co i czy potrafią. Zapytał ich – w osobie Piotra – czy kochają. Bo to jest najważniejsze. Zdolności mają nie wszyscy, specjalistyczne studia też, ale kochać może każdy. A gdy ktoś naprawdę kocha, wtedy i odkryje w sobie zdolności, i podejmie studia, i robi wszystko, co potrzeba, by sprostać zadaniom, jakie stawia przed nami miłość. Miłość bowiem musi wyrazić się w czynie. Nie jest ona abstrakcyjnym i oderwanym od życia uczuciem, lecz postawą konkretnej służby, gotowością do poświęcenia się i podjęcia tego wszystkiego, co będzie akurat potrzebne. Miłość jest dynamiczną siłą, umożliwiającą robienie tego, co w danym momencie jest najważniejsze. I to powinna być podstawowa dyspozycja każdego, kto chce służyć Bogu i Kościołowi. Nie jest zrazu ważne, czy ktoś, kto chce być księdzem, umie mówić kazania: jeśli kocha, to się na pewno nauczy. Nie jest ważne, czy narieczona umie gotować: jeśli kocha, do ślubu zdąży się już opanować kilka dań. Miłość pozwala człowiekowi być elastycznym i dyspozycyjnym. Ale do takiej miłości trzeba dojrzeć. A zanim to nastąpi, człowiek nieraz długo musi się zmagać ze sobą, swoim egoizmem, wygodnictwem, pychą i miłością własną. Miłość to sztuka ciągłego uczenia się, jak kochać. I dlatego nie musimy być od razu w pełni doskonali, musimy tylko chcieć się uczyć kochać. Jezus nas poprowadzi, jeśli zechcemy pójść za Nim. Nawet tam, dokąd dziś jeszcze nie chcemy.

OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE **NA III NIEDZIELE WIELKANOCNA** **10 Kwietnia 2016 r.**

1. Dzisiaj druga niedziela kwietnia - kolekta specjalna na budowę. Po 14 kwietnia będziemy dalej uszczelniać sufit. Bóg zapłać. Także dzisiaj o godz. 14:15 odmówimy Różaniec Róż Różańcowych.

2. Wtorek - o godz. 19:00 katecheza dla młodzieży, która przyjęła sakrament bierzmowania. Przynosimy ze sobą indeksy.

3. W czwartek, piątek i sobotę będą odbywały się centralne uroczystości 1050 rocznicy Chrztu Polski.

4. W przyszłą niedzielę przypada 8 rocznica nominacji Księdza Arcybiskupa Sławoja Leszka Głódzia na Metropolitę Gdańskiego oraz 33 rocznica święceń biskupich Księdza Arcybiskupa Seniora Tadeusza Gocłowskiego.

5. Dziękuję za sprzątnięcie kościoła. W tym tygodniu w piątek po wieczornej Mszy Świętej proszę Państwa z ul. Władysławowskiej 3-23, Piaskowej, Dolnej, Bocznej, Kopalnianej i Solnej.

Ks. Proboszcz Wiesław Wett